

Z. Br.

"Prace Filologiczne" o historii językoznawstwa polskiego

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 648-650

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„PRACE FILOLOGICZNE” O HISTORII JEZYKOZNAWSTWA POLSKIEGO

W 1884 r., przezwyciężając trudności cenzury rosyjskiej, A. A. Kryński założył w Warszawie pierwsze w Polsce czasopismo językoznawcze „Prace Filologiczne”, które według planu założyciela objęły „rozprawy z językoznawstwa ogólnego, badania z dziedziny języków słowiańskich, a języka polskiego w szczególności”; tom 1 ukazał się za lata 1885—1886. W 1937 r. wyszedł kolejny t. 17¹⁰. T. 18 przygotowany został w 1939 r., w toku działań wojennych jednak wszystkie materiały (z wyjątkiem dwóch artykułów) uległy zniszczeniu. Ten sam tom przygotowano ostatnio po raz drugi, wiążąc go z jubileuszem 30-lecia pracy profesorskiej prof. Witolda Doroszewskiego.

Tom 18 wyszedł w czterech częściach: część 1 w 1963 r., część 2 i 3 w 1964 r., część 4 w 1965 r. W części 1 o prof. Doroszewskim jako badaczu i kierowniku naukowym pisze S. Skorupka, W. Kurpiszewski i J. Wójtowicz zaś ogłosili bibliografię prac jubilatka za lata 1916—1960 (pierwszą pracą drukiem *O Komisji Edukacyjnej* w 1916 r., prof. Doroszewski ogłosił będąc jeszcze uczniem gimnazjalnym; pierwsza praca naukowa pochodzi z 1925 r.). Bibliografia obejmuje 434 pozycje.

W części 3 omawianego tomu znajdują się m.in. trzy prace, z których każda ma podtytuł *Z historii polskiej nauki o budowie wyrazów*. Pierwsza jest praca J. Puzyniny *Słowotwórstwo w gramatykach staropolskich*. Na wstępie autorka pisze, że choć od wielu już lat językoznawcy polscy przy pracach z zakresu historii języka korzystają z gramatyk staropolskich, bardzo niewiele się wie o tych gramatykach z punktu widzenia historii nauki. Szczególnie mało się wie o słowotwórstwie w gramatykach staropolskich. Autorka pisze, że „niejednokrotnie zdarza się spotkać ze zdziwieniem, że dział ten już wtedy istniał, że słowotwórstwo powstało już przed wiekiem XVIII” (s. 185). Praca J. Puzyniny kolejno przedstawia naukę o słowotwórstwie w gramatyce Statoriusa z 1568 r., kategorie słowotwórcze w gramatykach wieków XVII i XVIII oraz stan ówczesnej wiedzy o sufiksach. Na końcu zestawiona jest bibliografia gramatyk do 1800 r. zawierających działy słowotwórstwa (20 pozycji).

R. Grzegorzczkowa przedstawia *Słowotwórstwo w językoznawstwie polskim XIX w.* W historii polskiej nauki o słowotwórstwie w tym wieku autorka wyodrębniła trzy okresy: okres wpływów O. Kopczyńskiego — gramatyka końca XVIII w.; początki naukowego słowotwórstwa — od połowy XIX w.; okres psychologicznego ujęcia słowotwórstwa (głównym reprezentantem tego kierunku był J. Baudouin de Courtenay). Przy końcu części 3 Z. Kawyn-Kurzowa przedstawia *Kształtowanie się metod analizy słowotwórczej wyrazu w językoznawstwie polskim XX w.*

Część 4 omawianego tomu zawiera jeszcze więcej prac z zakresu historii nauki. Dwie dotyczą historii leksykografii: H. Auderskiej *O Prospekcje „Słownika języka polskiego” S. B. Lindego* (Linde zapowiedź tę napisał na początku 1803 r.) i S. Szliferszteinowej *Z prac nad polskim słownikiem narodowym w wieku oświecenia. Zbiory leksykograficzne X. Alojzego Osińskiego*.

Historii innego działu językoznawstwa dotyczy praca E. Małachowskiej *Prof. J. Baudouin de Courtenay jako badacz rozwoju języka dziecka*. Zainteresowanie mową i w ogóle psychiką dziecka J. Baudouin de Courtenay wykazał po raz pierwszy w drobnej pracy ogłoszonej w 1870 r. Obserwacje i badania w tym dziale językoznawstwa (który dzisiaj osiągnął olbrzymi rozwój i dysponuje bogatym ma-

¹⁰ Bibliografię zawartości „Prac Filologicznych” (1885—1937) ogłosiła K. Kamińska w tomie 3 „Rozpraw Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” za 1955 r. (ss. 157—205).

terialem obserwacyjnym) prowadził on następnie systematycznie przez wiele lat, drukiem jednak ogłosił kilka tylko drobnych opracowań¹¹.

C. Pankowski dał artykuł *Fabian Ferdynand Sławiński. Zapomniany badacz języka polskiego z drugiej poł. XIX wieku*. Na wstępie autor pisze, że choć językoznawstwo polskie ma bogatą historię, nie mamy jednak dotychczas „pracy ujmującej historycznie dorobek w tym zakresie. Sprawa jest o tyle trudna, że do tej pory nie zbadano oszacowań materiałów archiwalnych i nie ma bibliografii zawartości wielu czasopism, zwłaszcza XIX-wiecznych. Z tych względów na historię językoznawstwa musimy jeszcze poczekać, tymczasem jednak należy opracowywać fragmenty tejże historii” (s. 303). Wymieniony artykuł ma właśnie powiększyć materiały do dziejów językoznawstwa w Polsce. C. Pankowski uważa, że w dorobku Sławińskiego (ok. 1830—1903) najbardziej interesującą jest książeczka *Obliczenie wyrazów zawartych w trzech słownikach: Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego* (Warszawa 1873). W naszej literaturze jest to pierwsza praca poświęcona problemom warsztatowym leksykografii, kwestiom techniki pracy słownikarza. Najobszerniejszą pracą Sławińskiego jest *System zamian głosek w języku polskim* (w rękopisie). Sławiński był jednym z tych badaczy języka, którzy wymianom głosek przypisują podstawowe znaczenie w analizie budowy języka i już choćby dlatego zasługuje on na uwagę w historii językoznawstwa polskiego.

Autor innej pracy w omawianym tomie, J. Starnawski (*O korespondencji językoznawczej Adama Antoniego Kryńskiego z Hieronimem Łopacińskim*¹²), zwraca m. in. uwagę na to, że w badaniach dziejów językoznawstwa „można się pokusić o przedstawienie sylwetek poszczególnych uczonych i ich działalności na katedrach uniwersyteckich, o scharakteryzowanie szkół językoznawczych, o zajrzenie do zespołowych warsztatów, do pracowni towarzyszy naukowych, z Akademią Umiejętności na czele. W tym zakresie dla przyszłego badacza dziejów językoznawstwa polskiego materiałem będą nie tylko prace naukowe drukowane, lecz w równej mierze tradycja i źródła rękopiśmienne, zwłaszcza zaś korespondencja prowadzona między uczonymi na tematy językoznawcze” (s. 327).

Według Z. Lempickiej, autorki artykułu *Filologia w ujęciu „Encyklopedii” Orgelbranda*, to co podaje ta *Encyklopedia*, nawet definicje błędne z punktu widzenia dzisiejszej nauki, będzie stanowiło dla przyszłego badacza i historyka nauki ciekawy przyczynek do analizy stanu wiedzy z połowy XIX w. Autorka omawia kolejno hasła językoznawcze (omówienie liter alfabetu oraz terminy z zakresu gramatyki i stylistyki), hasła poświęcone językom i ich rodzinom, hasła przedstawiające filologów polskich (hasel takich jest 105) i filologów obcych (370, w tym 288 z XIX w.). Autorka podkreśla mnogość pozycji bibliograficznych zgromadzonych w poszczególnych hasłach, co sprawia, „że zarówno dziś, jak za sto lat zamilowani badacze znajdą w tym dziele cenne wskazówki do poszukiwania materiałów [Np.] etnolog-językoznawca XXI wieku będzie wiedział, do jakich rodzin zaliczyć język koptyjski czy etiopski, ale po informacji, kto przed dwustu laty opracował gramatykę tych języków, sięgnie może do białego kruka, jakim będzie wówczas *Encyklopedia powszechna Orgelbranda*” (s. 266).

O *zainteresowaniach językoznawczych Jana Sniadeckiego* pisze Z. Libera. Prace Jana Sniadeckiego na temat języka mają dwojaki charakter: naukowy i pu-

¹¹ Prace Baudouina z tego zakresu dotychczas są mało znane, czy wręcz nie znane. Np. w największej naszej powojennej pracy z tegoż zakresu, P. Smoczyńskiego *Przyswajanie przez dziecko podstaw systemu językowego* (Łódź 1955), o pracach Baudouina nie wspomniano, choć bibliografia w tej książce wykazuje kilka prac również z końca XIX w.

¹² Korespondencję tę J. Starnawski ogłosił w „Rocznikach Humanistycznych”, o czym por. notatkę w nrze 1—2/1965 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” s. 232.

blicystyczny. Naukowy charakter ma rozdział piąty części pierwszej *Filozofii ludzkiego umysłu*, w którym Jan Sniadecki rozpatruje wyrazy jako znaki pojęć i zastanawia się nad językiem jako instrumentem myślenia.

Odnotować też warto artykuł W. Kotańskiego *Japonica u Skargi*. Jak się okazuje, Skarga jest najstarszym spośród naszych pisarzy wspominających o sprawach japońskich. A więc już w drugiej połowie XVI w. dotarła do Polski wiedza o Japonii i mieszkańcach tego odległego kraju. Tym samym polskie tradycje japonistyczne są tylko niewiele młodsze nawet od portugalskich (pierwsza publikacja portugalska dotycząca Japonii pojawia się bodaj w 1547 r.). Dodać należy, że przez Skargę Polacy otrzymali również pierwsze ogólne wiadomości o języku japońskim. W. Kotański podkreśla, że przesłedzenie tradycji występowania wyrazów japońskich u autorów polskich może być użyteczne nie tylko dla badaczy interesujących się poszczególnymi autorami czy dziełami polskimi, ale też ustala „prehistorię” polskiej japonistyki.

Z. Br.

KRASZEWSKI — UCZONY I MECENAS UCZONYCH

„Przegląd Biblioteczny” w nrze 1/1965 zamieścił artykuł S. Świerzeńskiego *Kraszewski i książki*, przedstawiający m.in., jak się w Kraszewskim rozwijały zainteresowania naukowe i jak z pracami naukowymi tego pisarza i historyka narastała jego biblioteka. Artykuł zajmuje się też współpracą Kraszewskiego z uczonymi wileńskimi i jego mecenatem (inicjatywa, poparcie) nad wieloma dziełami naukowymi.

Z. Br.

ZYCIE NAUKOWE W TORUNIU NA PRZEŁOMIE XIX I XX W.

W historii nauki w Toruniu i na Pomorzu Wschodnim jedno z poczesnych miejsc zajmuje Zygmunt Działowski (1843—1878), archeolog, założyciel Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875 r.), pierwszy przewodniczący jego sekcji archeologicznej. O działalności Działowskiego w zakresie organizacji polskiego życia naukowego na Pomorzu pisze B. Serczykowa w „Zeszytach Naukowych Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne” nr 11 (1964 r.).

O kontaktach Towarzystwa Naukowego w Toruniu z krakowskim środowiskiem intelektualnym w końcu XIX i na początku XX w. ogłosiła artykuł B. Osmólska-Piskorska w nrze 2/1964 toruńskiego kwartalnika „Zapiski Historyczne”.

Z. Br.

NAZWISKA POLAKÓW I TAKSONOMIA ZOOLOGICZNA

W nrze 7/1964 „Problemów” B. Kuźmiński podał objaśnienia wielu zoologicznych łacińskich nazw gatunkowych utworzonych od nazwisk uczonych Polaków. Objasnienia te jednak zawierały liczne błędy i nieścisłości. Sprostował je w nrze 10/1965 „Problemów” prof. S. Feliksiak. Do sprostowań skłonił autora — jak sam pisze — „pietyzm dla zasług naszych uczonych na polu taksonomii zoologicznej. Nazwiska wielu z nich wiążą się z prawie 150-letnią tradycją Instytutu Zoologicznego PAN” (s. 640).

Z. Br.